

KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. 29 Listopada.
11 Grudnia.

Rok 1860.

N^o 327.

Jutro, ŚŚ. Synezjusza i Alexandra M.

Jutro (według kalendarza v. s.), przypada święto Or-
deru Śgo ANDRZEJA Apostoła.

Z Petersburga, d. 20 Listopada (2 Grudnia).

NAJWYŻSZE DYPLOMY.

I.

Do NASZEGO Rady Tajnego, Dyrektora Głównego,
Przezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i
Skarbu Królestwa Polskiego, Adama Łęskiego.

Ciągle pożyteczną działalnością w wypełnianiu pra-
cowitych i ważnych powierzonych wam obowiązków,
zaświadczoną przez Namiestnika NASZEGO w Królestwie
Polskiem, zupełnie usprawiedliwiłście NASZE zaufanie.
W nagrodę takowych prac waszych i w dowód szczegól-
nego względu NASZEGO na długoletnią i zawsze odzna-
czającą się gorliwością służbę waszą, NAJMIŁOŚCIWIEJ
mianowaliśmy was Kawalerem CESARSKO KRÓLEWSKIEGO
Orderu NASZEGO *Orla Białego*, którego oznaki, za-
łączone przy niniejszem, rozkazujemy wam przywdziać
na siebie i nosić podług przepisów. Pozostajemy dla
was CESARSKĄ i KRÓLEWSKĄ łaską NASZĄ przychylnymi.

II.

Do NASZEGO Rady Tajnego, Dyrektora Głównego,
Przezydującego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrz-
nych i Duchownych Królestwa Polskiego i Kuratora
Warszawskiego Okręgu Naukowego, Pawła Muchanowa.

Długoletnia, przykładnie gorliwa służba, i zaświad-
czona przez Namiestnika NASZEGO w Królestwie Pol-
skiem, niezmordowane i prawdziwie pożyteczne prace
wasze, w spełnianiu dwóch ważnych urzędów, na was
włożonych, nadały wam prawo do MONARSYCH NASZYCH
względów. Na znak takiego zadowolenia za wasze od-
znaczające się zasługi, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowaliśmy
was Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu NA-
SZEGO *Orla Białego*, którego oznaki, załączone przy
niniejszem, rozkazujemy wam przywdziać na siebie, i
nosić podług przepisów. Pozostajemy dla was CESARSKĄ
i KRÓLEWSKĄ łaską NASZĄ przychylnymi.

W Warszawie, 14 (26) Października 1860 r.

Na oryginałach własną

JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano:

„ALEXANDER.”

Jutro, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo
w Kościele Parafjalnym PANNY MARJI na Nowem-Mie-
ście, za dusze ś. p. zmarłych Braci i Sióstr, tudzież Fun-
datorów i Dobrodziejów Bractwa SZKAPLERZA Śgo; na
które to Nabożeństwo, Senior powyższego Zgromadze-
nia, zaprasza. — J. F.

W przyszłą Sobotę, t. j. d. 15 b. m., w Kościele PP.
Sakramentek, odbędzie się Exekwje za duszę Szambelana
Dworu J. K. M. Króla Pruskiego ś. p. Józefa Hr: *Kwile-
ckiego*, jako Protektora Arcy-Bractwa N eustajęcej Ado-
racji N. SAKRAMENTU, który od lat wielu hojnie zasi-
lał fundusze tegoż Arcy Bractwa; zaś Msza Wielka żało-
bna rozpocznie się o godz. 11ej; na które to Nabożeństwo,
Arcy-Bractwo JW. Małżonke zmarłego, jego Krewnych

i Przyjaciół, oraz wszystkich swoich Członków naju-
przejmiej zaprasza.

Dnia 9go b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, prze-
niosła się do wieczności, ś. p. Karolina z Boddinów *Doe-
pler*, przeżywszy lat 48. W smutku pozostały Mąż
wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Zna-
jomych, na exportację zwłok, jutro o godz. 3ciej po
południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy
ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się
mającą.

Olimpia *Szadurska*, w wieku lat 63, opatrzona ŚŚ.
SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła doczesne życie.
Pozostały Mąż wraz z Synem, Córką i Wnukami, za-
prasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok,
jutro o godz. 3ej po południu, z Kaplicy przy Kościele
XX. *Karmelitów* na Lesznie, na cmentarz Powązkowski.

W Niedzielę, to jest dnia 9 b. m., po krótkiej a cięż-
kiej słabości, rozstał się z tym światem X. Wojciech
Matinowski, Kapłan Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*,
przeżywszy lat 73.

W dniu 6m b. m., o godzinie 3ciej z południa, od-
prowadzono na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Marjan-
ny z Funków *Sławińskiej*, Małżonki Obywatela miasta
Warszawy. Żałobny orszak oprócz pozostałego Męża,
Córki, Wnuków i Prawników, składała Rodzina, oraz
grono Przyjaciół i Znajomych zmarłej. Zebraniem tem
licznem, chciało uczcić pamięć Nieboszczki, która za-
równo wywiązała się jako Żona i przykładna Matka,
oraz prawną Obywatelką. Słuszną też była żałoba, ota-
czających martwe jej zwłoki, i sprawiedliwy żal po jej
skonie, tembardziej, zwłaszcza gdy nadsądziwanie dla
wszystkich tak krótka słabość, przecięta od razu to pa-
smo Rodzinne żywota, którego pamięć uczczono łzą rze-
wną, od wszystkich tam będących na mogile złożo-
ną. — M. K.

Kolegom, Przyjaciółom i Znajomym, ś. p. Adolfa
Sienkiewicza, b. Ofiera b. Wojsk Polskich, którzy zwłoki
jego raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spo-
czynku; Brat i Siostry zmarłego, składają najszczerze
podziękowanie.

Wczoraj zesłała z tego świata Józefa z Rosenów *Gut-
mann*. Pograżony w smutku Mąż wraz z Familją, za-
prasza Przyjaciół i Znajomych, na pogrzeb, odbyć się
mającą dnia jutrzejszego o godz. 12tej w południe.

Warszawskie Tow: Dobro; zaprosiło na Członka Ra-
dy Opiekunów Cyr: Igo W. Karola *Grodzińskiego*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. G. rs. 1 na budowę
Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie. — Od K. Ł.
na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościo-
łami: XX. *Reformatów* i *Kapucynów*, po kop: 50. —
Od F. B. rs. 3 dla kaleki *Kacz*: pod Nr 1370. — Od M. G.
rs. 1 wygrany w preferans od Solenizantki d. 8 b. m.,
na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościo-
łem XX. *Karmelitów* na Lesznie.

(A. n.) Posyłające się rs. 3, proszę rozdać 6ciu bar-
dzo biednym chłopczykom po lat 9 do 11 liczącym, uc-
ziadki do nauki z tym: aby w dniu jutrzejszym, jako

w drugą najboleśniejszą rocznicę śmierci 11-letniego *Jasia G.*, przy Mszy Stej o godz. 11tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedm.; wzniesli błagalne modły do Tronu NAJWYŻSZEGO o wieczną szczęśliwość tego Aniołka, również i brata jego, 9cio-letniego *Adasia*, który w miesiąc później pospieszył za nim do wieczności. —***

Wczoraj odbył się w Resursie Kupieckiej odczyt *Dra Szokalskiego* o higienie. Szanowny wykładca rozwijając poprzedni przedmiot co do mieszkań, poświęcił ten wieczór na wykazanie ogrzewania i oświetlania tychże mieszkań. O ile w pierwszym tak i w drugim zadaniu, rozwinął szczegółowo każdy z tych warunków, czyniąc nadzieję co do ulepszenia z postępem czasu już wprowadzanego w użycie, nowego zupełnie systemu tak co do opalania jako też i oświetlania domów naszych.

Podajemy do wiadomości ogółu, że z Nowym-Rokiem 1861, dotychczasowy lokal Kasy Zasiłkowej Bractwa Sgo WINCENTEGO a *Paulo* przy ulicy Brackiej, przenosi się na *Plumackie* do domu *P. Zawadzkiego* pod Nr 739 w dziedzińcu. Kassa otwartą będzie jak dotąd tylko w Poniedziałki od godz. 8ej do 12 rano, dla wnoszących raty, zaś od 4ej do 6ej dla biorących pożyczki.

Na wystawie Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, był w tym roku umieszczony obraz znakomitego *Brulowa*, przedstawiający oblężenie Pskowa przez *Stefana Batorego*. Pisma rosyjskie pełne są pochwał dla tego utworu.

Jutro o godzinie 2 m. 11 wieczorem, przypada *nów*. Czas już ogromny, aby lunacja ta, przyniosła nam nieco śniegu, bo inaczej znowu, jak w latach poprzednich, pozostaniemy bez sanny, i nie użyjemy ani kuligu, ani przejażdżek.

Wczoraj w dalszym ciągu ciągnięcia 5tej klasy 96tej loterii klasycznej, odbytego w obec Osób ze strony Rządu, oraz Obywatela delegowanego *W. T. Lipińskiego*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 50,000, na Nr 11,008, $\frac{2}{2}$, u *Möhrenländera* i *Jesiotra* w Warszawie. Rs. 5,000, na Nr 12,368, $\frac{5}{5}$, u *Żgata* w Nowym Dworze. Po rs. 1,000: na Nr 10,441, $\frac{5}{5}$, u *Abramsohna* w Piaskach Luterskich; na Nr 13,169, $\frac{5}{5}$, u *Nussbauma* w Warszawie; na Nr 15,461, $\frac{2}{2}$, u *Nussbauma* w Warszawie, i na Nr 19,533, $\frac{5}{5}$, u *Józ: Dawidsohna* w Warszawie. Po rs. 500: na Nr 420, $\frac{5}{5}$, u *Rosena* w Warszawie, i na Nr 16,970, $\frac{5}{5}$, u *Nottenburga* w Krośniewicach. Po rs. 200: na Nr 8,171, $\frac{5}{5}$, w Kant: Exp: u *Kollekt: Weisgrossa* w Janowie; na Nr 14,246, $\frac{2}{2}$, u *Behrendsa* w Warszawie; na Nr 16,095, $\frac{2}{2}$, w Kanto: Exp: u *Koll: Osz: Weinberga* w Tykocinie; na Nr 16,639, $\frac{5}{5}$, u *Wertheima* w Warszawie, i na Nr 19,306, $\frac{2}{2}$, u *Frieda* w Marjampolu. Po rs. 100: na Nr 328, $\frac{1}{1}$, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 1,183, $\frac{2}{2}$, u *Folmanna* w Warszawie; na Nr 2,083, $\frac{1}{1}$, u *Klawiera* w Lublinie; na Nr 2,767, $\frac{5}{5}$, u *Dembńskiego* w Łodzi; na Nr 2,816, $\frac{5}{5}$, u *Frieda*, w Marjampolu; na Nr 3,702, $\frac{5}{5}$, u *Sandera* w Koninie; na Nr 3,821, $\frac{5}{5}$, u *Horowitza* w Lublinie; na Nr 4,261, $\frac{2}{2}$, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 7,857, $\frac{2}{2}$, u *Biedermanna* w Łomży; na Nr 11,697, $\frac{5}{5}$, u *Nussbauma* w Warszawie; na Nr 12,852, $\frac{5}{5}$, u *Wielanda* w Zgierzu; na Nr 13,619, u *Rosena* w Warszawie; na Nr 14,584: $\frac{5}{5}$, u *Rothsteina* w Teresp.; na Nr 15,008, $\frac{2}{2}$, w Kanto: Exp: u *Koll: Krukowskiego* w Marjampo-

lu; na Nr 16,817, $\frac{5}{5}$, u *Augenscheina* w Warszawie; na Nr 18,096, $\frac{5}{5}$, u *Spiegelmana* w Bełchatowie, i na Nr 18,956, $\frac{5}{5}$, u *Goldmanna* w Zakroczymiu. Resztę wygranych, objaśnia dołączająca się tabelka.

Zbiór powinszowań wierszem i prozą, na wszystkie uroczystości rodzinne, jako też wpisy do imienników (sztambuchów), w języku polskim, francuzkim i niemieckim, zebrane z najlepszych Autorów, z dodaniem wielu oryginalnie napisanych, wydanie drugie poprawne przez *A. Niewiarowskiego*. Xiązka ta złożona z około 500 str: druku, obejmująca w sobie przeszło 700 różnych powinszowań, na białym papierze, cena rs. 1; toż samo dziełko oddzielnie po polsku wydane, cena kop: 90. Nabyć można w księgarni wydawcy *Alex: Nowoleckiego*, przy ulicy Krak:-Przedm., wprost kolumny *Zygmunta*, Nr 457, i we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych, oraz na wszystkich urzędach i stacjach pocztowych. Dodać tu należy, iż na zbliżający się czas składania życzeń w Nowym Roku, xiązka ta w zupełności odpowie potrzebie.

W tym tygodniu wzięta już została do nauki dla przedstawienia na tutejszej scenie, nowa 5-aktowa opera p. n. *Otton Łucznik*, utworu znanego muzyka i kompozytora *P. Münchejmmera*, a do której treść napisał *P. Jan Chęciński*. I treść i muzyka, są piękne, i opera ta, niezawodnie ogólnie zadowolenie wywoła.

Wczoraj wyjechał zagranicę *P. Alexander Elsner*, celem sprowadzenia aparatu dentystycznego.

Kto chce znaleźć w Warszawie wyborną pomadę lub fixatuar do włosów, a tak jedną jak drugi, konserwujące swe włosy, niech zajrzy do *P. Kracińskiego*, na Nowym-Świecie, w domu Hra: *Andrzeja Zamoyskiego*. W tych dniach bowiem pomiędzy wielu innemi kosmetycznemi przedmiotami, przygotował on świeży i znaczny zapas takiej pomady, która zapewne znajdzie licznych amatorów.

Kurs wczorajszyszy: za pół-imperjaly dają rs. 5 kop: 47 $\frac{1}{2}$ za oblige skarbowe, oprócz kuponu ządają rs. 91, kop: 22, dają rs. 90 kop: 72, wartość kuponu kop: 77 $\frac{1}{5}$; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, ządają rs. 14 kop: 67, dają rs. 14 kop: 64, wartość kuponu kop: 28.

AUSTRIA. Wiedeń, 7go Grudn: — W przedstawieniu które Kroacko Słowacka deputacja doręczyła Cesarzowi, ma się znajdować ustęp tej treści: „Pomiędzy przywilejami (Kroacji, Sławonii i Dalmacji), znajduje się prawo zasadnicze i kardynalne, iż Królestwo to, podobnie Węgrom, ma być wolnem i niezawisłem, od jakiegokolwiek innego Królestwa lub prowincji, należących do domu Cesarzskiego, na mocy sankcji pragmatycznej. — Mówią tu, że w Węgrzech ogłoszony będzie stan oblężenia, i że Kanclerz Węgierski, *Baron Vay*, zamierza podać się do dymissji. (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 6go Grudn: — Dekretem Cesarzskim z dnia wczorajszego, tymczasowy zarząd Ministerstwa spraw wewn: zniesiony został, i Hr: *Persigny* objął miejsce *P. Billault*. — Stosownie do art: 8go dekrety z d. 24 Listop:, te wydziały służby publicznej, które nie mają bezpośredniej styczności z wychowaniem lub z uniwersytetem, miały być oddzielone od Ministerstwa oświecenia i przyłączone do Ministerstwa stanu. Obecnie dekret Cesarzski wyszczególnił zakłady oddzielone, jak następuje: Cesarzski Instytut Francuzki, Biblioteka Cesar-

ska i połączony z nią kurs archeologiczny, Biblioteki: Mazarin, St. Genevieve i Arsenatu, oraz Redakcja Katalogu manuskryptów bibliotek departamentowych, Cesarska Akademia Medycyny, *Journal des Savants*, Cesarska szkoła kart, subskrypcje na dzieła naukowe i literackie, oraz rozdział tychże między biblioteki publiczne, zachęta i wsparcie uczonych literatów, a wreszcie zasiłki na podróże naukowe i literackie. — Poseł Grecki, Jenerał *Kalergis*, przyjmowany był wczoraj przez Cesarza na szczególnem posłuchaniu. — Kraży tu wiadomość, że we Włoszech kraży potrójny adres, który przez podpisujących ma być doręczony Cesarzowi *Napoleonowi*, Parlamentowi Angielskiemu i Wielkiemu Parlamentowi Włoskiemu. Celem tego adresu ma być żądanie od Cesarza *Napoleona*, aby wycofał z Rzymu załogę francuską, i zagrożenie mu, w razie przeciwnym wojną. Jest to fakt mało ważny, ciekawą jest tylko okoliczność, że Rząd Piemontski toleruje podobne rzeczy. — Mówią, iż *P. Buchanan*, Poseł Angielski w Madrycie, przeniesiony zostanie do Hagi, a w jego miejsce pójdzie *P. Elliot*, były Poseł przy Dworze Neapolitańskim. — Zdaje się, że do Algierji zastosowany zostanie systemat administracji wojskowej. Nowy Jenerałny Gubernator wybrał już swój sztab. Obowiązki Majora Jenerałnego przyjął Jenerał *Martimprey*, pierwszego Adjutanta Pułko: *Ranson*, a Szefa Sztabu Jenerał *Ravul*. — Reprezentacja nowej sztuki: „Rzeź w Syrii” przygotowanej na jednym z teatrów bulwarowych, wstrzymaną została przez Rząd, który zwróci dyrekcji poniesione wydatki. Zdaje się, że niechciano tem przedstawieniem drażnić Anglii. — Straszliwa zbrodnia wzruszyła dziś cały Paryż. *P. Poinso*, Prezes Trybunału Cesarskiego, wracający pociągiem nocnym kolei do Paryża z depart: Aube, gdzie pobrał należności dzierżawne z swych majątków, został zamordowany w wagonie. Dopiero w Paryżu dostrzeżono spełnienie morderstwa. Dokonał ono zostało przez trzykrotny wystrzał pistoletowy, którego jednak nikt z sąsiednich wagonów nie słyszał. Podróżni tylko zauważyli, że na stacji Noisy-le-Sec, jakiś człowiek, przed zupełnem zatrzymaniem się pociągu, wyskoczył z wagonu, i wydostawszy się za ogrodzenie stacyjne, pobiegł przez pola. — Korrespondencja z Neapolu donosi, że Jenerał *Goyon* oczekuje jedynie na rozkazy z Paryża, w celu udania się do Neapolu i Gaety. Według jednych, ma on traktować o kapitulację Gaety, według innych, ma zaawizować Króla Piemontskiego, o zajęciu tej twierdzy przez Francuzów, aż do czasu zebrania się Kongresu. — (Ind: Belge).

HISZPANJA. Madryt, 30go Listop.: — Senat uchwalił prawo dotyczące zaprowadzenia hipotek. — *Epoca* donosi, że *P. Mon* ma przybyć do Madrytu i złożyć przysięgę jako deputowany do Kortezów, po ukończeniu negocjacji dotyczących długu zaciągniętego w skutku interwencji Francuskiej z 1823 r. (Nord).

HISZPANJA. Madryt, 4go Grud.: — Jenerał *O'Donnell*, oświadczył dziś w Kongresie, że Reprezentant Hiszpanji w Gaeta wiernie spełnił swą powinność, pozostając przy boku Króla, dla dzielenia jego niebezpieczeństw. (Nord).

SZWAJCARJA. Bern, 7 Grud.: — Zgromadzenie Związkowe, wybrało powtórnie wszystkich Radców Związkowych. Prezydentem Związkowym obrany został *Knuesel*, a Vice-Prezydentem *Staempfli*. (Schl: Ztg).

WŁOCHY. — *Patrie* podłostatniemi wiadomościami z południowych Włoch donosi co następuje: Pod Gaetą, do d. 3 Grudnia, nie zaszło nic nowego. Poprzedniego dnia oblegający rzucili kilka bomb do miasta, lecz ponieważ takowe padły na place puste, przeto nie rzadziły żadnej szkody. Wstrzymano zatem ogień, dla stosowniejszego wycelowania dział. — Eskadra Francuska zaopatruje się w żywność i zapasy, co wskazuje dłuższy jej pobyt w porcie Gaety. — Większa część armji Piemontskiej, znajduje się dziś w Królestwie Obojga Sycylii, gdzie rozwija wielką czynność. Niezawisłe od Neapolu i innych miast, gdzie trzyma załogi, składa się ona z 3ch głównych korpusów. Jeden jest użyty do oblegania Gaety, drugi działa w Abruzzach, gdzie stan rzeczy jest groźny, a trzeci zajmuje Kalabrię, gdzie także objawia się pewne wzburzenie. Korpusy te wprawdzie nie zyskały jeszcze stanowczych rezultatów, a to z powodu pory roku, która utrudnia działania wojenne w górach, ale są panami położenia, które się wyjaśni dopiero z wiosną. — *Pays* zapewnia, że liczba powstańców w Abruzzach, dowodzonych przez Pułkownika *Lagrange*, dochodzi do 10,000. Zarzucają Jenerałowi *Pinelli*, iż nieprzedsiewziął dość energicznych środków dla utrzymania komunikacji między Neapoliem i Aquileą. — Z Neapolu donoszą że 3 b.m. poruszenie reakcyjne w Civita di Penne, w Abruzzach, zostało przytłumione przez wojska i gwardję narodową. Piemontczycy mają ustawione w baterjach pod Gaetą 120 dział i 35 moździerzy. — Liczba Deputowanych z prowincji Neapolitańskich do Parlamentu Włoskiego, wyniesie 144. — Dzienniki Sardyńskie donoszą, że oddział żołnierzy z marynarki Austriackiej, służących na flocie jeziora Garda, zbiegł i przybył do Bresciji. (Nord).

XIĘZTWO NADDUNAJSKIE. — Korrespondencje z Jass, datowane 15 z. m. donoszą, że stosunki między Xięztwami Zjednoczonymi a nowem Królestwem Włoskiem, stają się coraz przyjaźniejsze. Dla ściśnienia ich większego, Xię *Kuza*, na przedstawienie *P. Kogalmiczano*, Prezesa Rady, oraz Ministra wychowania i wyznań, postanowił, aby pewna liczba młodych ludzi z Xięztw posłaną została dla pobierania nauk do Turynu. Mówią także, iż na propozycję Ministra handlu, ma być urządzona komunikacja parostatkami między Genuą i Gałaczem, głównym portem Mołdawji nad Dunajem. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Okólnik Hr: *Persigny*, nowego Francuskiego Ministra spraw wewnętrznych, w którym objaśnia Prefektów o użyciu dyskrejonalnej władzy, jaką im nadaje prawo o prassie, jest dziś głównym przedmiotem zajęcia uwagi publicznej w Paryżu. Dzienniki roztrząsają znaczenie tego okólnika i starają się wyciągnąć zeń wnioski dość korzystne dla prassy.

Doniesienia z Włoch wspominają ciągle o poruszeniach i zaburzeniach objawiających się w różnych punktach Królestwa Obojga Sycylii. Utrudniają one nadzwyczajnie zaprowadzenie porządku i dobrej administracji w tych prowincjach. Zdaje się, że armja Piemontska, przez zaniedbanie osadzenia strategicznych punktów w Abruzzach, popełniła błąd znaczny, z którego skorzystało rozwijające się tam powstanie.

Telegraf z Londynu przynosi nam wiadomość o ważnej demonstracji, jaka miała miejsce w Irlandji. Petycja o-

kryta znaczną liczbą podpisów, wysłana została do Lorda John Russel, z żądaniem izby poparté separatystowskie życzenia Irlandczyków. (Ind: Bel).

MADRYT, 6go Grudnia. — Wczoraj, o 6ej wieczór, w chwili kiedy Marszałek O'Donnell, Xię Tetuanu, wychodził z Senatu, człowiek jakiś szybko zbliżył się trzymając w ręku pistolet, i strzelił do niego. Na szczęście kula drasnęła tylko lewe ramię Marszałka, który okazał w tym wypadku wiele krwi zimnej i niedozwolił pokrzywdzić sprawcy zamachu. Winowajca został natychmiast aresztowany; zwie się Imaz, i o ile sądzić można, cierpi pomieszanie zmysłów.

KASSEL, 8go Grudnia. — Druga Izba zatwierdziła 37 głosami przeciw 7 wnioski Kamitetu ustawy. Natychmiast potem czytano postano wienie rozwiązujące Izbę.

TURYN, 6go Grudnia. — Rozkaz Ministra wojny dozwala Dowódcom armji, uwalniać na urlop trzymiesięczny żołnierzy z klasy roku 1830, 1831 i 1832, oraz upoważnia Komendantów dywizji, do udzielania innym klasom wojskowych urlopu nieograniczonego. Wszyscy urlopowani jednak muszą wrócić do swych korpusów, na dzień Iszy Marca 1861 roku. (Schl: Z.).

ROZMAITOŚCI. — P. Bas, Członek Izby Niższej z Derby, znany piwowar sławnego pale ale, i dla tego zwany *Piwobasem*, wyraził następujące uwagi przy bankiecie w Derby nad wielomówstwem Członków w Izbie Niższej. „Właściwie mała liczba Członków zabiera głos w Izbie Niższej. W czasie ostatnim powiedziano ogółem 10,473 mów, a przecież mało co uczyniono w istocie. Ale wykaże panom, jak małą ilość Członków można stosunkowo o to obwinać. Ministrowie pomimo że muszą wyjawiać zdanie swoje w każdej sprawie i mówić o każdej kwestji ważniejszej, Kanclerz skarbu, jenerałny mówca, Sir Lewis, Minister spraw wewnętrznych, który nie powie nigdy słowa więcej, jak istotnie potrzeba, aby wyłożyć myśl swą; Lord Palmerston, jeden z największych i najenergiczniejszych mówców, który rozwinął tak wiele talentu i taktu przewodnicząc Izbie Niższej; Lord Russell, najznakomitszy przewodca Parlamentu w naszym stuleciu; Sir John Pakington, P. Henley, Lord Stanley, pełen nadziei polityk dni naszych; wszystkie te znakomitości parlamentarne, nie mówią nigdy częściej, jak tylko nieodbitnie wymaga tego potrzeba; a gdy Lord Stanley, ten prawdziwie utalentowany wielki mówca, w ciągu ostatniej sessji tylko dziewięć razy głos zabierał, inni nieznani wcale członkowie Izby, mówili przynajmniej po 200 razy, a gdyby wszyscy Członkowie podobnie wywnętrzyć się chcieli, to musiałaby trwać każda sessja przynajmniej pięć lat. Projektowano zwiększyć liczbę Deputowanych z tych dzielnic stolicy o 27 członków, a dozwołwszy tyle, co terazniejszym czasu zabierać głos, musielibyśmy oprócz tych 955, wysłuchać jeszcze 2,700 mów nowych. Jakkolwiek jestem gorącym przyjacielem reformy, wyznaję, że na tę myśl dreszcz mi przejmuję. Muszę przeto złożyć najczulsze podziękowanie tym 245 przejętym miłością ojczyzny Panom Deputowanym, którzy w ciągu całej sessji, „w wymownym pozostając milczeniu,” pilnością swą i czujnością na posiedzeniach komissji, niemniej przeto przyczynili się do dobra kraju, i do istotne-

go załatwienia spraw ważnych. To przekonanie niech im będzie najpiękniejszą nagrodą.” — Dyrekcje Teatrów w Paryżu, Właściciele kawiarni, Dyrektorowie koncertów, balów i t. p., otrzymali rozkaz z Komisarjatów policji wprowadzić w zakładach swoich niezwłocznie strój na nowy kamerton w orkiestrze.

DONIESIENIA.

Delegowany Sekretarz Magistratu Miasta Góry. — Zawiadamia Publiczność, że stosownie do polecenia Wgo Naczelnika Powiatu Warszawskiego, z dnia 9 (21) Listopada r. b. Nr 34,259, w dniu 7 (19) Grudnia r. b. od godziny 10ej rano, na gruncie wsi Czaplinka, odbywać się będzie przed podpisanym licytacją głośna na sprzedaż **jałowizny** młodej sztuk 136 i 100 korcey **Kartofli**, zajętych w drodze sekwestracji na rzecz załęgłości Skarbowych; na które to licytacji chęć kupna mających z gotówką zaraz płacić się mającą, w terminie oznaczonym zaprasza. — w Górze dnia 22 Listopada (5 Grudnia) 1860 r. — **F. Witkowski.**

Znalezioną **PORTMONETKĘ** z kilkunastu groszami i Kartką pasportową na imię Bolesława Graff, Studenta, wydaną, można odebrać w Redakcji Kurjera.



W dniu 7 h. m. w przejeździe ulicą Elektoralną, Senatorską i Sto-Jańską na Stare-Miasto, z powodu zgubione zostały 4 **XIAZKI** Handlowe. Zaalazca raczy oddać takowe do Handla Romualda Kryszki, w Starem-Mieście pod Nr 58, za przyzwoltem wynagrodzeniem. — Romuald **Kryszka.**

Młodzieniec z prowincji, z odpowiednim do Handlu wykształceniem, znajdzie pomieszczenie w Handlu Win i Towarów Kolonjalnych Ignacego Rijasa w Warszawie.

Niżej podpisany poleca się z wykonywaniem robót **drzeworytniczych**, ręcznie za dokładność w wykończeniu. — **H. Kuebler.** — Adressa upraszam zostawić pod Nrem 2466 przy ulicy Oboźnej, u B. Schweder.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, od Nowego-Roku, jest do najęcia **LOKAL**, przy ulicy Tamka pod Nrem 2586, składający się z 3ch Pokoi i Ruchni, na jeden kwartał, lub rocznie, według życzenia. Wiadomość powziąć można także na piśmie.

Potrzebny jest zaraz **LOKAL** z 6u Pokoi, umebłowany, z Ruchnią, w środku miasta położony, na czas dwumiesięczny. Adressa można nadesłać do Drukarni Kurjera.

MARJA ŻÓŁTKIEWICZ z Galicji, z Obwodu Tarnowskiego, w roku 1846 została wzięta na opiekę przez jakąś Damę. Matka jej chce dowiedzieć się o losie Córki, uprasza o zawiadomienie do P. **Wierzbiety**, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1314, w Warszawie.

PIWO BAWARSKIE w Zakładzie Pana Żukowskiego,

przy ulicy Podwał, zastruguje na prawdziwą pochwałę ze swej dobroci; przytem uprzejmość Gospodarza Zakładu i jego Służby co do swych Gości, zwróciła moją uwagę, — słowem JP. Żukowski, zasłużył, aby go ogłosić całej Publiczności.

Przy rychłej usłudze dostaniesz Bawara, Likworów, Przekąsek, a słowem wszystkiego, i zmienić Rubelka każdemu się stara, Milutka Bawarka Pana Żukowskiego.

Billard regularny i Markier przytomny, Piwo doborowe uśmiechać się zdaje, I smaczne Potrawy przy zaplacie skromny.

Takie to zalety w Kurjerku podaje. A kto chce tam trafić, niech pyta po prostu O Podwał ulicę, znak Nowego Mostu; Don! Władz Towarzystwa w sąsiedztwie dotyka, Przeciwiwu Bawarji Starego Śmietnika. — **T. S.**

Dziś rano ciepła stopni 3 Wczoraj w południe ciepła stopni 3. Dziś rano wysokié wody na Wile, stop 3 cali 7. Przypi: